Przystanek historia

https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/zbrodnia-katynska/63777,Powrocic-na-Ojczyzny-lono-Slow-kilka-o-deportowanych-rodzinach-ofiar-Katynia.html

Krzyżyk odnaleziony w grobach polskich oficerów w Katyniu. Fotografia z zasobu IPN pozyskana ze Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce

ARTYKUŁ

Powrócić na Ojczyzny łono. Słów kilka o deportowanych rodzinach ofiar Katynia

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: EWA KOWALSKA 06.03.2020

Decyzje władz sowieckich podejmowane w marcu 1940 roku stanowiły o zbrodniczych działaniach w stosunku do obywateli polskich. I nie ograniczały się one tylko do mordu dokonanego, zgodnie z decyzją Biura Politycznego KC

WKP(b) 5 marca 1940 r., ale miały znacznie szerszy zasięg.

NKWD – między innymi na podstawie ankiet wypełnianych przez uwięzionych w obozach specjalnych NKWD oraz więzieniach na tzw. Zachodniej Ukrainie i Zachodniej Białorusi, a także na podstawie korespondencji prowadzonej przez jeńców z bliskimi oraz przesłuchań – posiadało aktualne adresy ich rodzin. Powstały w ten sposób listy proskrypcyjne: spisy osób, które zostały zakwalifikowane do wywózki w głąb sowieckiej Rosji.

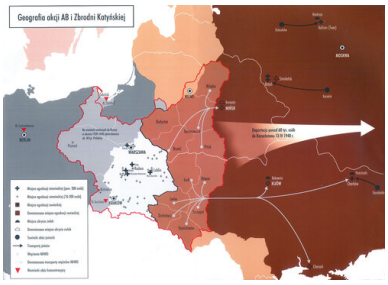

Geografia Zbrodni Katyńskiej (oraz równoczesnej zbrodniczej niemieckiej akcji AB). Z portalu IPN "katyn.ipn.gov.pl"

Deportacje rodzin, depolonizacja Kresów

> Zgodnie z dyrektywą 892/B ludowego komisarza spraw wewnętrznych Ławrientija Berii z 7 marca 1940 r., skierowaną do ludowych komisarzy USRS i BSRS, podjęto przygotowania do operacji wysiedleń na obszar Kazachstanu rodzin osób przetrzymywanych w obozach specjalnych NKWD oraz w więzieniach zachodnich obwodów Ukrainy i Białorusi.

Za najliczniejszą z deportacji rodzin skazanych na unicestwienie zgodnie z tzw. decyzją katyńską należy uważać zsyłkę przeprowadzoną w kwietniu 1940 r. Do refleksji zmusza bliskość dat decyzji podejmowanych w dniach 5 i 7 marca 1940 r. Zgodnie z dyrektywą 892/B ludowego komisarza spraw wewnętrznych Ławrientija Berii z 7 marca 1940 r., skierowaną do ludowych komisarzy USRS i BSRS, podjęto przygotowania do operacji wysiedleń na obszar Kazachstanu rodzin osób przetrzymywanych w obozach specjalnych NKWD oraz w więzieniach zachodnich obwodów Ukrainy i Białorusi. Należy jednak podkreślić, iż bliscy ofiar byli wywożeni także wcześniej i później: rodziny uwięzionych osadników i leśników w lutym 1940 r., uchodźcy z Polski centralnej w czerwcu-lipcu 1940 r., bliscy wcześniej aresztowanych członków „organizacji kontrrewolucyjnych" – w maju-czerwcu 1941 r.

Przeprowadzone deportacje rodzin były obliczone na wywózkę z polskich Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej elementów niepewnych i ich wykorzystanie w niewolniczej pracy. Były przemyślanym posunięciem ekonomicznym, wynikały z konkretnych korzyści dla władzy, dla budowy komunizmu. Przez deportacje rozbijano także grupę nosicieli pamięci o Ofiarach skoncentrowaną na stosunkowo małym terenie i rozpraszano ją na dużej powierzchni sowieckiej Rosji. Deportowani mieli pracować w osiedlach specjalnych przez dziesięć lub dwadzieścia lat. Czas trwania ich zsyłki był proporcjonalny do możliwości przeżycia w warunkach pracy i bytu w miejscach, do których zostali skierowani. Do swoich domów nie mieli już nigdy powrócić: w dotychczasowe miejsca zamieszkania zesłańców natychmiast wsiedlana była ludność przychylna systemowi komunistycznemu.

41. Policjant Stanisław Jaroszewski. *Zbiory Stowarzyszenia Katyń w Szczecinie.*

42–43. Grypa więzienny Stanisława Jaroszewskiego. *Zbiory Stowarzyszenia Katyń w Szczecinie.*

44. Sowiecka karta pocztowa; adres odbiorcy w języku rosyjskim: obwód podlaski [niecytelne], Jaroszewska Stanisława; pozdrowienia w języku rosyjskim adres nadawcy: ZSRR, obwód kaliniński, miasto Ostaszków, skrytka pocztowa nr 37, Stanisław Jaroszewski. *Zbiory Stowarzyszenia Katyń w Szczecinie.*

Policjant Stanisław Jaroszewski do bliskich, z Ostaszkowa, zanim zostanie zamordowany w Kalininie... Karta z "Teki

edukacyjnej IPN" „Zbrodnia Katyńska”

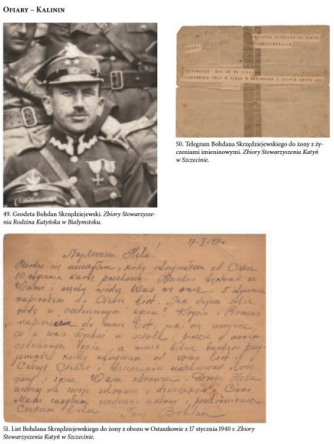

49. Geodeta Bohdan Skrzędziejewski. *Zbiory Stowarzyszenia Rodzina Katyńska w Białymstoku.*

50. Telegram Bohdana Skrzędziejewskiego do żony z życzeniami imieninowymi. *Zbiory Stowarzyszenia Katyń w Szczecinie.*

51. List Bohdana Skrzędziejewskiego do żony z obozu w Ostaszkowie z 17 stycznia 1940 r. *Zbiory Stowarzyszenia Katyń w Szczecinie.*

Por. Bohdan Skrzędziejewski do żony... Karta z "Teki edukacyjnej IPN" „Zbrodnia Katyńska”

Biurokratyzm śmierci, zwyczajne ludzkie odruchy

Dla wyspecjalizowanego aparatu policyjno-administracyjnego los deportowanej masy ludzkiej był jedynie serią przedsięwzięć zmierzających do wykonania planu. Podczas ich przeprowadzania następowała „biurokratyzacja śmierci”. Zgony, przez ilościowe raportowanie o nich, zostały odarte z ludzkiego dramatu i niejako odczłowieczone. Opracowywane przez funkcjonariuszy rozmaite statystyczne raporty zbrodni stawały się równie moralnie neutralne, jak wskaźnik strat w produkcji czy handlu. Biurokratyczna buchalteria zgonów przez odarcie z cierpienia, nie osłabia jednak grozy sytuacji, lecz ją potęguje. W wyniku przeprowadzonych działań została zmieniona struktura narodowościowa obszaru polskich Kresów Wschodnich.

> Czas trwania ich zsyłki był proporcjonalny do możliwości przeżycia w warunkach pracy i bytu w miejscach, do których zostali skierowani. Do swoich domów nie mieli już nigdy powrócić: w dotychczasowe miejsca zamieszkania zesłańców natychmiast

> wsiedlana była ludność przychylna systemowi komunistycznemu.

Obrazy tego, co przeżyte na zawsze pozostały w pamięci tych, którzy wiele doświadczyli w głębi sowieckiej Rosji. Nie ulega wątpliwości, że najłatwiej byłoby przedstawić tamtą, okrutną rzeczywistość w jednolitych, czarnych barwach. Ci, którzy przetrwali zsyłkę, zaznaczają jednak, że czasem zdarzały się chwile poczucia bliskości z innymi, a nawet podziwu ze strony miejscowej ludności dla sposobów radzenia sobie przez nich w trudnych sytuacjach. Wspominają ludzkie odruchy i zabiegają o przekaz pamięci o tych, dzięki którym przeżyli, podkreślają, że podział na dobrych i złych nie przebiegał po linii narodowości i wyznania.

Rodziny Ofiar Katyńskich dla ZSRS także były wrogami... Karta z "Teki edukacyjnej IPN" „Zbrodnia Katyńska”

***Powróceni cudem*, nie ujęci w statystykach ofiar**

> *Cudem powróceni na Ojczyzny łono* z głębi sowieckiej Rosji, zmuszeni zostali do milczenia

o tym, czego doświadczyli. Dla wielu z nich traumatyczne uwięzienie nie skończyło się w dniu powrotu do nowej Polski. Przeszłość kładła się cieniem na teraźniejszości.

W koszmarnej rzeczywistości sowieckiej Rosji zapamiętaną przez wszystkich chwilą powszechnej radości była informacja o zmianie sytuacji na arenie międzynarodowej. W jej wyniku rzesza represjonowanych obywateli II RP stała się sojusznikami swoich wczorajszych katów. Dzięki układowi Sikorski-Majski, zawartemu 30 lipca 1941 r. niektórzy bliscy Ofiar zbrodni katyńskiej mogli opuścić sowiecką Rosję. Ci, którym nie udało się dotrzeć do Armii Polskiej, na czele której stanął gen. Władysław Anders, musieli czekać na powrót do kraju szlakiem armii pod dowództwem Zygmunta Berlinga.

Cudem powróceni na Ojczyzny łono z głębi sowieckiej Rosji, zmuszeni zostali do milczenia o tym, czego doświadczyli. Dla wielu z nich traumatyczne uwięzienie nie skończyło się w dniu powrotu do nowej Polski. Przeszłość kładła się cieniem na teraźniejszości. Do pozostawania w swoistym akwarium fałszu przyczyniał się brak możliwości odbycia okresu żałoby, pożegnania bliskich i zakłamywanie prawdy o ich losach. Niektórzy odchodzili na zawsze nie doczekawszy się wiadomości o losie bliskich, naznaczeni cierpieniem wewnętrznym i fizycznym. Ich zgonów nikt nie uwzględnia w buchalterii zbrodni rozciągniętej w czasie.

Wobec doświadczeń rodzin Ofiar szeroko rozumianego Katynia, deportowanych na bezkresne obszary Kazachstanu czy Syberii nasuwa się refleksja, iż nigdy dość mówienia o tych miejscach, o tamtych wydarzeniach i ich wieloletnich konsekwencjach. Deportacje obywateli polskich skazanych na represje w głębi sowieckiej Rosji, to ciągle aktualne memento, to powinność przekazu pamięci bolesnych doświadczeń, to nieosądzona zbrodnia dokonana na tysiącach naszych rodaków, źródło prawdy o tym, kim byliśmy i kim jesteśmy.

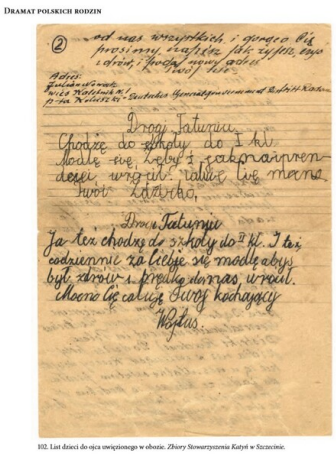

102. List dzieci do ojca uwięzionego w obozie. *Zbiory Stowarzyszenia Katyń w Szczecinie.*

Dzieci do Taty... Karta z "Teki edukacyjnej IPN" „Zbrodnia Katyńska”

COFNIJ SIĘ